

Sygn. akt I ACa 786/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SO del. Artur Żymełka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. A.

przeciwko M. S. (poprzednio Z.)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 8 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 534/15

1) oddala apelację;

2) przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej na rzecz adwokata M. K. wynagrodzenie w kwocie 2 214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 414 (czteryście czternaście) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

3) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Artur Żymełka	SSA Zofia Kawińska-Szwed	SSA Joanna Naczyńska
------------------------	--------------------------	----------------------

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 maja 2016r. Sąd Okręgowy zobowiązał pozwaną M. Z. (aktualnie S.), aby w terminie 7 dni od prawomocności wyroku, wysłała powodowi S. A. pisemne przeprosiny o treści: „Przepraszam Pana S. A. za naruszenie jego dóbr osobistych poprzez skasowanie z jego internetowej skrzynki pocztowej (...) poczty e-mail, a także za skasowanie z internetowej skrzynki pocztowej Pani D. G. wiadomości e-mail zawierających moje rozliczenia finansowe ze S. A.”; z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie tajemnicy korespondencji zasądził od pozwanej na rzecz powoda 5.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2016r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.315,58 zł z tytułu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż powód pozostawał w nieformalnym związku z ciotką pozwanej - D. G.. W połowie 2010r. powód znalazł się w trudnej sytuacji finansowej. Chcąc mu pomóc, pozwana prowadząca działalność gospodarczą pod firmą Kancelaria (...) nawiązała z nim współpracę w zakresie dystrybucji obuwia marki C.. W ramach tej działalności wykorzystywane było konto mailowe (...), założone kilka lat wcześniej przez powoda. Po około roku pomiędzy stronami powstał konflikt na tle rozliczeń finansowych. Współpraca stron została zakończona w listopadzie 2011r. W dniu 24 października 2011r. pozwana wysłała wiadomość e-mail do D. G. i powoda (odpowiednio na konta (...) i (...)), wskazując na ograniczone zaufanie względem nich, zwłaszcza wobec podejrzeń, że powód „inkasuje do ręki należności”, wyrażając zarazem nadzieję, iż jednak „dojdą do porozumienia”, a do kontrahentów pismo informujące o „konflikcie” z powodem i „zamiarze zamknięcia działalności w zakresie dystrybucji obuwia C.”. W okresie od 10 do 16 listopada 2011r. pozwana usunęła z opisanych kont wiadomości e-mail, dotyczące wspólnej działalności i rozliczeń stron z tego tytułu. Toczące się wobec pozwanej postępowanie karne w związku z przełamaniem zabezpieczeń konta poczty elektronicznej D. G., uzyskaniem dostępu do informacji dla siebie nieprzeznaczonej i usunięciem korespondencji e-mail, tj. o czyn z art. 267§1 k.k. i 268§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i art. 12 k.k. zostało warunkowo umorzone na okres próby 1 roku (wyrok Sądu Rejonowego w B. z 27 marca 2013r.- sygn. IX 946/12 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku- Białej z 10 września 2013r.- sygn. VII Ka 483/13). A dochodzenie dotyczące uzyskania dostępu bez uprawnień i usunięcia poczty elektronicznej dotyczącej „firmy (...) z konta (...)” zostało umorzone. W 2012r. pozwana zawiadomiła Naczelnika Urzędu Skarbowego, że popełniła czyn zabroniony w postaci zaniżenia i nieujawnienie dochodu, zawyżenia kosztów, wpłaty zaliczek w zaniżonej wysokości i wyraziła z tego tytułu „czynny żal” oraz wyjaśniła, że współpracowała z powodem w ramach spółki cichej. W sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym wB. (sygn. IX K 1442/12) powód został skazany za przywłaszczenie pieniędzy w kwocie 60.206,04zł, podrobienie dokumentu KP i przywłaszczenie obuwia o wartości 10.378,74zł na szkodę pozwanej. Wyrok ten nie jest prawomocny. Z kolei w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. pod sygn. VP 167/12, oddalono powództwo S. A. o ustalenie, iż łączył go z pozwaną stosunek pracy. Powód był zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku od 15 czerwca 2011r.

Poza sporem pozostawało, iż pozwana usunęła e-maili ze skrzynki powoda. Sąd Okręgowy ustalił, iż powód udostępnił pozwanej swe konto pocztowe do czasu, gdy na początku listopada 2011r. zmienił hasło. Pozwana w listopadzie 2011r. (do 10 dnia tego miesiąca) resetowała hasło do konta powoda od 3 do 7 razy, ponieważ po każdej zmianie hasła okazało się, że znów jest ono zmieniane, co wskazywało na działania powoda. Ponieważ powód nie zmienił danych administracyjnych, pozwana mogła dokonywać kolejnych zmian hasła, a po uzyskaniu dostępu usunęła korespondencję kierowaną na tę skrzynkę z jej kont. W tym czasie nie dysponowała już udostępnionym jej przez powoda hasłem do konta, a zatem nie była już uprawniona do korzystania z tego konta. Nadto, pozwana miała jedynie zgodę powoda na korzystanie z konta, a nie na usuwanie z niego korespondencji. Sąd Okręgowy podkreślił, iż bez znaczenia pozostaje fakt, iż pozwana skasowała własne maile skierowane do powoda, ponieważ po przesłaniu wiadomości adresat staje się uprawnionym dysponentem chronionego przekazu, na co nadawca godzi się wysyłając korespondencję. Zawążył, iż strony były wówczas w konflikcie właśnie na tle rozliczeń finansowych, których dotyczyła usunięta korespondencja, a pozwana przyznała, że usunęła ją wówczas, gdy wiedziała, że się „nie dogadają”, a swoim działaniem chciała uniemożliwić powodowi spowodowanie „dalszych problemów”. Zatem usunięte e-maile miały

charakter istotny dla stron. Sąd Okręgowy stwierdził, iż pozwana, usuwając e-maili z konta D. G. także naruszyła dobra osobiste powoda, ponieważ istotą tych działań było uniemożliwienie powodowi spowodowania „dalszych problemów” poprzez usunięcie maili, związanych z działalnością pozwanej. Pozwana przyznała w postępowaniu karnym, że w okresie, gdy relacje z D. G. były poprawne uzyskała od niej hasło (...), używane do „resetowania hasła” poczty internetowej. Po zresetowaniu hasła do tej skrzynki wpisała „jakiś inny”. Uwzględniając występujący wówczas konflikt pozwanej z tymi osobami, w świetle powyższych rozważań również nie sposób było uznać, by pozwana była uprawniona do usunięcia poczty z tego konta.

W świetle tych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, iż pozwana naruszyła dobra osobiste powoda w rozumieniu art. 23 k.c. poprzez działania godzące w tajemnicę istotnej dla stron korespondencji (sfery powiązanej z prawem do prywatności). To z kolei było źródłem krzywdy powoda i uprawniało go do żądania przeprosin i zadośćuczynienia. Żądanie przeprosin, Sąd Okręgowy uwzględnił w oparciu o art. 24 § 1 k.c., stanowiący m.in., że ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Przy czym dostosował treść przeprosin do ustalonego sposobu naruszenia dóbr osobistych powoda. Natomiast żądanie zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy uwzględnił w oparciu o art. 448 k.c., stanowiący, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sąd Okręgowy podkreślił, iż zadośćuczynienie nie stanowi swoistego surogatu roszczeń, odszkodowawczych powstałych w związku z usunięciem wiadomości e-mail, które powód szacował na około 60.000zł oraz, że próba odnoszenia kwoty zadośćuczynienia do tych, czy zbliżonych wartości wypaczałaby funkcję zadośćuczynienia, a zarazem ochrony dóbr osobistych. Miarkując wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia kierował się ocenianą obiektywnie wielkością krzywdy wyrządzonej powodowi, rodzajem naruszonego dobra i intensywnością jego naruszenia oraz zakresem negatywnych konsekwencji, stopniem winy pozwanej i sytuacją powoda jako pokrzywdzonego oraz tym, iż powód z żądaniem zadośćuczynienia wystąpił dopiero po upływie około 4 lat od usunięcia wiadomości e-mail. Roszczenie powoda uwzględnił do kwoty 5.000zł, uznając iż kompensuje ona odpowiednio doznaną krzywdę. Kwotę tę zasądził z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2016r., wskazując jako podstawę ich zasądzenia art. 455 k.c. w zw. z art. 359§2 k.c.

Nie dopatrzyl się natomiast Sąd Okręgowy naruszenia dóbr osobistych w pozostałych, wskazanych przez powoda czynnościach pozwanej: a to w wykorzystaniu przez nią dla swoich celów bazy danych powoda, tj. „adresów firm” i kontaktów; w pozbawieniu powoda dostępu do tych danych; w konieczności przesłuchiwania przed organami państwowymi wieloletnich współpracowników powoda; we wszczęciu przeciwko powodowi postępowania karnego w wysłaniu do byłych kontrahentów informacji o „istniejącym konflikcie”. Stwierdził, że choć usunięta korespondencja miała istotny charakter dla stron, to nie sposób przyjąć, by mogła ona wyeliminować spory sądowe, toczące się z udziałem stron, czy konieczność przesłuchiwania w ich toku kontrahentów powoda. Działanie to nie pozbawiło zatem powoda możliwości dochodzenia roszczeń od pozwanej. Odnośnie do poinformowania kontrahentów o konflikcie pismem z 24 października 2011r., Sąd zauważył, iż niewątpliwie taki konflikt pomiędzy stronami wówczas istniał, a powód wbrew woli pozwanej, w jej imieniu nadal podejmował czynności związane z przedmiotem nawiązanej przez strony współpracy. Przesłanie więc takiego pisma kontrahentom nie było niczym nadzwyczajnym. W jego też treści zawarto ogólną informację o konflikcie stron, rezygnacji „z pomocy” pozwanego, zamiarze zamknięcia działalności, sposobie płatności, dalszych dostawach towarów C., czy okazyjnej wyprzedaży. Na sposób odbioru tego pisma przez osoby trzecie wpływało zastosowanie liczby mnogiej przy opisie podejmowanych dalszych działań (np.: „zmierzamy...do zamknięcia działalności”, „przedstawiamy, jaki wpływ... jak planujemy złagodzić”, „rozważamy okazyjną wyprzedaż”) przeciwstawionej liczbie pojedynczej. Taki sposób sformułowania pisma wskazywał, na podejmowanie, pomimo konfliktu, pewnych wspólnych działań celem jego zakończenia, a zarazem troskę o kontrahentów. Odnosząc się do twierdzeń dotyczących wykorzystania bazy danych przez pozwaną i jej utraty przez powoda, Sąd Okręgowy zauważył, iż pomijając brak doprecyzowania twierdzeń w tym zakresie, powód przyznał, że prowadził tę działalność od lat. Zatem relatywnie krótka współpraca z pozwaną nie mogła pozbawić powoda danych

dotyczących „adresów firm i kontaktów”, zwłaszcza że w jego dyspozycji pozostała telefoniczna baza klientów, a reguła współpracy z jednym dużym sklepem w mieście umożliwia odtworzenie danych „po nazwach”.

Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd Okręgowy kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.) i zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów (art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.). Uznał, iż pozwana powinna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty związane z żądaniem przeprosin, tj. sumę 360zł, zaś powód winien zwrócić pozwanej proporcjonalnie do wyniku sporu poniesione przez nią koszty związane z żądaniem zadośćuczynienia. W konsekwencji zasądził od powoda na rzecz pozwanej 3.315,58zł z tytułu kosztów procesu.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie co do kwoty 25.000zł. Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez podwyższenie zasądzonych od pozwanej na rzecz powoda zadośćuczynienia do 30.000zł z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2016r. i adekwatnych do takiego rozstrzygnięcia kosztów procesu za obie instancje. Zarzucił, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 233 §1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a nadto popełnił błąd w ustaleniach faktycznych, które przyjął za podstawę orzeczenia, wadliwie ustalając, iż usunięcie korespondencji mailowej ze skrzynki pocztowej powoda: nie skutkowało koniecznością przesłuchiwania w charakterze świadków kontrahentów - współpracowników powoda w postępowaniu o ustalenie stosunku pracy, a w konsekwencji nie naruszało dobrego imienia i godności powoda, a nadto, iż nie doprowadziło do utraty przez powoda danych dotyczących jego kontrahentów. Wywodził także, iż przekazywanie przez pozwaną kontrahentom informacji o sytuacji konfliktowej z powodem naruszało dobre imię powoda. Ponadto, zarzucił, iż Sąd Okręgowy miarkując należne mu zadośćuczynienie naruszył art. 448 k.c. i art. 24 §1 k.c. zasądzając na jego rzecz sumę 5.000zł, rażąco zaniżoną i nieadekwatną do rodzaju naruszenia dobra osobistego, skutków naruszenia oraz nasilenia złej woli i stopnia zawinienia pozwanej.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Stąd też ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, dzieląc też w pełni ich ocenę prawną.

W szczególności zasadnie nie dopatrył się podstaw ku temu, by w kategoriach naruszenia godności powoda rozpatrywać fakt przesłuchiwania kontrahentów współpracujących z powodem w postępowaniu o ustalenie stosunku pracy, czy w innym postępowaniu; ani też ku temu, by przyjąć, iż korespondencja mailowa, którą wykasowała pozwana zastąpiłaby dowód z zeznań tychże kontrahentów, jako świadków. Korespondencja mailowa jest słabym środkiem dowodowym, nie ma przymiotu dokumentu. Powód nie wykazał przed Sądem Pracy, by łączył go z pozwaną stosunek pracy. W czasie, w którym miał pozostawać w tym stosunku z pozwaną był zarejestrowany jako osoba bezrobotna (od 15 czerwca 2011r.), co oznacza, że musiał przed funkcjonariuszem publicznym - pracownikiem urzędu pracy poświadczyć, iż nie pozostaje w stosunku pracy. Zważywszy na rodzaj stosunków łączących strony Sąd miał pełne podstawy, ku temu, by przyjąć, iż strony nie łączyła umowa o pracę, a umowa spółki cichej i konstatacji tej nie zmieniłaby korespondencja mailowa, zwłaszcza że miała ona zawierać zestawienia transakcji i rozliczenia z tego tytułu. Korespondencja ta nie byłaby także podstawą ustalenia stanu wzajemnych zobowiązań, jako że tę okoliczność wykazują dokumenty źródłowe w oparciu o które zestawienia te były sporządzane, a zatem faktury zakupy i sprzedaży oraz pokwitowania zapłaty. Poza tym złożenie zeznań jest obowiązkiem procesowym, obciążającym każdego obywatela. Wnioskowanie o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka nie narusza dóbr osobistych wnioskującego. Trafnie też Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia godności, bądź dobrego imienia powoda w poinformowaniu przez pozwaną kontrahentów współpracujących z powodem o konflikcie. Konflikt taki zaistniał, zatem informacja o nim, istotna z punktu widzenia rozliczeń finansowych, stanowiła stwierdzenie faktu. Co więcej przekazana ona została współpracującym z powodem kontrahentom w sposób wyważony, nie szkalujący powoda, ani nawet nie

wskazujący przyczyn tego konfliktu. Zatem nie naruszała żadnego dobra osobistego. W kategorii naruszenia dobra osobistego powoda nie sposób też rozpatrywać rzekomej utraty przez powoda danych dotyczących jego kontrahentów, zwłaszcza że - co słusznie zaakcentował Sąd Okręgowy – powód dane swych kontrahentów może odtworzyć. Skoro byli wieloletnimi współpracownikami, prowadzącymi działalność gospodarczą to nawet jeśli powód nie dysponuje ich numerami telefonów, to w dobie internetowych baz danych ich uzyskanie nie stanowi problemu. W konsekwencji, Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, iż opisane w pozwie działania pozwanej godziły jedynie w tajemnicę istotnej dla powoda korespondencji, jako sfery powiązanej z prawem do prywatności i nie naruszały innych dóbr osobistych powoda.

Wbrew też wywiodom apelacji, Sąd Okręgowy miarkując wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia nie naruszył art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uznania, że przyznana powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwota 5.000zł była nieadekwatną - niewspółmiernie niską do rodzaju naruszonego dobra osobistego, skutków naruszenia oraz nasilenia złej woli i stopnia zawinienia pozwanej. W orzecznictwie sądowym podkreślano wielokrotnie, iż skorygowanie w toku kontroli instancyjnej przez Sąd drugiej instancji wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest jedynie wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie przez Sąd pierwszej instancji ogólnych zasad (kryteriów) ustalania wysokości zadośćuczynienia (wyrok SN z 30 października 2003 r., IV CK 151/02, Lex Polonica nr 1630441 oraz wyrok SN z 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, niepublikowany). Takich zaś naruszeń Sąd Apelacyjny w odniesieniu do zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powodów nie stwierdził. Przeciwnie, w pełni podzielił konkluzję, że kwota 5.000zł stanowi odpowiednie zadośćuczynieniem w rozumieniu art. 448 k.c., jako że uwzględnia wszystkie istotne czynniki wpływające na rozmiar wyrządzonej powodowi krzywdy, w tym rozmiar tej krzywdy, stopień winy pozwanej i sytuację powoda jako pokrzywdzonego. Trafnie też rozgraniczył krzywdę niemajątkową od szkody majątkowej i wysokości roszczeń pieniężnych, będących przedmiotem sporu sądowego zawisłego między stronami. Na wysokość zadośćuczynienia miały też wpływ okoliczności zakończenia współpracy stron, w tym też jego nielojalne zachowanie względem pozwanej i działanie na jej szkodę, takie jak przywłaszczenie towarów handlowych - obuwia o wartości ponad 10.000zł, czy podrobienie dokument KP.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji nie są w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanej 3.600 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, tj. w stawce minimalnej określonej w § 2 ust.5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800).

Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w kwocie 2.214zł przyznał w stawce minimalnej, stosownie do § 8 ust. 5 w zw. z § 4 ust. 1 i § 16 ust. 1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015r., poz. 1801). Koszty te nie zostały podwyższone o koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę apelacyjną, z tym uzasadnieniem, iż z zestawienia regulacji art. 98 § 2 i 3 k.p.c. wynika, iż koszt dojazdu profesjonalnego pełnomocnika nie jest elementem kosztów procesu, zaś choć liczba stawieńnictw w Sądzie jest wyznacznikiem nakładu pracy, niemniej kryterium dla przyznania kosztów wyższych niż minimalne byłaby obecność na więcej niż jednym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę apelacyjną, generująca konieczność ponownego przygotowania się do rozprawy.

SSO Artur Żymełka SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Joanna Naczyńska